

# Voo Voo, F1

Późno już i wieje zimny wiatr  
Może znów zapukam cicho tak  
A jeśli to będą twoje drzwi  
To otwórz mi  
Posiedzę chwilę, gdzieś znajdę ciepły kąt  
Ogrzeję dłonie i zaraz pójdę stąd  
A jeśli herbatę będziesz pił  
To daj mi łyk  
A potem wyjdę, zatrzasnę cicho drzwi  
I chociaż zniknę nie zostawiając nic  
To od tej pory będę już w tobie żył...  
W tobie żył